



## NASZA OKŁADKA

Autorem obrazka *Jarmark dziecięcy na Piazza Navona*, który otwiera ten numer Biuletynu jest polski malarz, Piotr Wróblewski. Dzięki współpracy Hanny Podgórskiej (byłego pracownika rzymskiej stacji PAN, dziś na stanowisku w Instytucie Sztuki w Warszawie) udało się odtworzyć jego obecność we Włoszech.

## Epizod rzymski był krótki

Wileńszczyźnie. W 1939 jako uczeń liceum oo. pijarów zgłasza się ochotniczo do wojska i pełni służbę w oddziałach pomocniczych.

W latach 1941-44 studiuje filozofię i malarstwo na tajnych kompletach w Wilnie, bierze udział w polskim ruchu oporu. Aresztowany przez gestapo w 1942, ucieka z więzienia w Cytadeli Lukiskiej. W 1945 nielegalnie przekracza granice i udaje się do Rzymu. Tu próbuje wstąpić do polskiego seminarium duchownego, ale za radą duszpasterzy rezygnuje i wybiera studia malarskie w pracowni prof. Szyszko-Bohusza przy *Accademia delle Belle Arti*.

W 1946 przenosi się do Madrytu, gdzie kontynuuje studia w *Escuela Superior de Bellas Artes*, ukończone w 1953 w klasie monumentalnego malarstwa ściennego prof. V. Diaza. W tym czasie studiuje też filozofię na uniwersytecie w Sewilli. W 1954 roku wyko-

nuje dla *Pontificio Collegio Polacco* (Papieskie Kolegium Polskie) na Piazza Remuria na Awentynie, fresk *"Powołanie Apostołów"*. W 1955 wyjeżdża do Brazylii, gdzie maluje polichromie wnętrza bazyliki św. Auxiliadora w São Paulo. W grudniu 1959 wraca do kraju i poświęca się malarstwu o tematyce sakralnej (m.in. polichromie kościele NMP w Chojnowie Dolnośląskim oraz kościele w Łukowej k. Chęcín).



**Piotr Wróblewski**  
szkicujący na ulicy

Działal w Związku Polskich Artystów Plastyków i Klubie Inteligencji Katolickiej, współpracował z Radą Nauki i Kultury Stowarzyszenia PAX. Po roku 1981 wycofuje się z życia czynnego. Umiera 13 sierpnia 1990 roku w Warszawie.

Do Rzymu wrócił jeszcze w 1975 r. - w imieniu PAX-u wręczył Pawłowi VI grafiki i rysunki o tematyce religijnej autorstwa współczesnych artystów polskich.

**Piotr Wróblewski** lubił szkicować z natury (jak na zdjęciu, które tu zamieszczamy). Tak pewnie powstała scena na Piazza Navona, która ilustruje tradycyjny festyn *della Befana* organizowany od blisko 100. lat na słynnym rzymskim placu. Stragany ze słodyczami przyciągają w okresie świąt Bożego Narodzenia całe rodziny. Tu rodzice dokonują zakupów, którymi obdarowywane są dzieci w wieczór wigilijny, a zwłaszcza na Trzech Króli. Bo w nocy z 5. na 6. stycznia do najmłodszych przybywa właśnie Befana, sympatyczna Baba Jaga, która wkłada im do zostawionych wieczorem skarpetek łakocie, ale też ząbki czosnku, cebule i kawałki węgla.